

Brzęk, Gabriel

Sprawa powołania Benedykta Dybowskiego na Katedrę Zoologii w Uniwersytecie Jagiellońskim w świetle dokumentów

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 2/3, 529-544

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Gabriel Brzęk

SPRAWA POWOŁANIA BENEDYKTA DYBOWSKIEGO NA KATEDRĘ ZOOLOGII W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM W ŚWIETLE DOKUMENTÓW

Chociaż sylwetka Benedykta Dybowskiego, wielostronnego badacza przyrody, patrioty, zesłańca sybirskiego, naukowego odkrywcy Bajkału oraz bojownika o postępowe idee naukowe, była już niejednokrotnie tematem opracowań, mimo to nie znamy jeszcze pewnych szczegółów z jego życia i działalności. Niezupełnie wyjaśniona pozostawała na przykład sprawa powołania tego wybitnego zoologa polskiego drugiej połowy XIX w. i początkowych lat w. XX na katedrę zoologii i anatomii porównawczej w Uniwersytecie Jagiellońskim, sprawa, która mimo usilnych starań członków Rady Wydziału Filozoficznego i Rektoratu tej uczelni nie została jednak zrealizowana.

Wszyscy biografowie Dybowskiego nadmieniają wprawdzie, że w r. 1861 Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego zaproponował mu objęcie katedry i że zatwierdzeniu go na to stanowisko stały na przeszkodzie wysunięte przez władze austriackie zastrzeżenia natury politycznej, lecz żaden z nich nie znał prawdopodobnie szczegółów tej interesującej sprawy, tak bardzo wymownej z aspektu polityczności ówczesnej nauki.

Zagadnienie to wyjaśnia się dopiero po zbadaniu przeze mnie w r. 1948 dokumentów, jakie znalazłem w archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Są to protokoły z posiedzeń Rady Wydziału Filozoficznego oraz korespondencja z lat 1861, 1862 pomiędzy dzieka-

nem tego Wydziału, Rektoratem, Namiestnictwem we Lwowie i Radą Ministrów w Wiedniu¹.

Do r. 1861 protokoły z posiedzeń Rady Wydziału Filozoficznego i Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego były pisane wyłącznie w języku niemieckim. Dopiero po wyjściu zarządzenia cesarskiego o częściowej repolonizacji Uniwersytetu Krakowskiego protokoły z posiedzeń zaczęto spisywać w języku polskim z wyjątkiem ważniejszych uchwał, których odpisy poprzez Rektorat i Namiestnictwo we Lwowie przesyłano do Rady Ministrów w Wiedniu w języku niemieckim.

Celem dokładniejszego zrozumienia ideologicznych podstaw sprawy powołania Dybowskiego na katedrę zoologii do Krakowa należy wniknąć w sytuację polityczną, jaka istniała w b. Galicji, a w szczególności w Uniwersytecie Krakowskim w 40-tych i 50-tych latach XIX w.

Od r. 1847, a więc już w rok po przyłączeniu Krakowa do Galicji, rozpoczął rząd austriacki wyraźną germanizację tego kraju. W roku tym wprowadzono na Wydziale Prawa pierwsze wykłady w języku niemieckim, a w roku następnym zamierzono język ten wprowadzić również na pozostałych wydziałach. Zamiar ten nie został jednak zrealizowany, gdyż w r. 1848 wybuchła w całej monarchii rewolucja, która spowodowała ogłoszenie konstytucji i tymczasowe złagodzenie nacisku germanizacyjnego. Konstytucja została jednak niebawem (w r. 1851) zawieszona, a w Galicji zapanowały rządy absolutne i kraj objęła na nowo fala germanizacyjna. W r. 1853 zaprowadzono na wszystkich wydziałach Uniwersytetu Krakowskiego język niemiecki jako urzędowy i wykładowy, a w ciągu kilku lat następnych wyparto prawie zupełnie język polski z uczelni. Najdzielniej bronił się przed niemczyzną Wydział Lekarski, ale ostatecznie i ta „forteca“ musiała się poddać i tylko dwu profesorów pozostało nadal przy wykładaniu w języku polskim. Byli nimi profesor anatomii człowieka Antoni Kozubowski oraz profesor fizjologii ludzkiej Józef Majer. Obydwaj ci uczeni opierając się z patriotycznych pobudek żądaniu władz zaborczych wykładaniu w języku niemieckim, ustąpili dobrowolnie na znak protestu ze swoich właściwych katedr, a przeszli na prowadzenie przedmiotów nadobowiązkowych, które można było wyklądać w języku polskim. Po złagodzeniu terro-

¹ Składam serdeczne podziękowanie ówczesnemu kierownikowi archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. drowi Henrykowi Baryczowi za umożliwienie mi wykorzystania wspomnianych dokumentów.

ru po r. 1860 obydwaj uczeni odzyskali swoje właściwe katedry i wykładali w języku polskim.

Na Wydziale Filozoficznym utrzymywał się język polski tylko w wykładach literatury ojczystej. W skład grona nauczającego na tym wydziale wchodził przeważnie dawni profesorowie — Polacy², wykładający łamaną niemczyzną, bądź też przybysze — cudzoziemcy, ludzie zwykle mało zasłużeni, którzy z powodu braku większych uzdolnień i dorobku naukowego nie mogli ubiegać się o katedry uniwersyteckie w swojej ojczyźnie. Ludzie ci, nie znając języka polskiego ani kultury polskiej, trzymali się z dala od życia społecznego młodzieży, nie umieli rozpalić w jej sercach miłości do wiedzy, wskutek czego młodzież traktowała ich obojętnie, a niektórych nawet nienawistnie. Pozytywnie oddziaływać na młodzież mogli tylko profesorowie — Polacy, o ile stykali się z nią poza murami uczelni. Na Wydziale Filozoficznym takich uspołecznionych profesorów było jednak niewielu, stąd też fala germanizacyjna szybko obejmowała ten wydział.

Pewną, aczkolwiek nie całkowitą jeszcze poprawę tych stosunków w Galicji wprowadziła dopiero konstytucja 1860 r., którą ogłosił rząd austriacki pod wpływem klęsk zewnętrznych i zaznaczającego się wewnętrznego rozprężenia w kraju. Wypadki te zmusiły rząd austriacki do szukania ratunku w stopniowym nadawaniu uciskanym narodom monarchii pewnych swobód i złagodzenia wobec nich nacisku germanizacyjnego. Dlatego też, zgodnie z konstytucją, zniósł cesarz Franciszek Józef dn. 4.II.1861 r. na Wszechnicy Krakowskiej język niemiecki jako urzędowy na korzyść języka polskiego, który w ciągu najbliższych miesięcy stał się również dla większości przedmiotów językiem wykładowym. Pełnego spolszczenia doczekał się jednak Uniwersytet Jagielloński dopiero w r. 1870.

W ślad za postanowieniem cesarskim z dn. 4.II.1861 r. wiedeńska Rada Ministrów (k. k. Staatsministerium) wydała dn. 13.II. 1861 r. uniwersytetom w Krakowie i we Lwowie zarządzenie, zezwalające na stopniowe usuwanie dotychczasowych profesorów obcokrajowców, wykładających po niemiecku, i wprowadzanie na ich miejsce na podstawie nominacji cesarskiej profesorów — Polaków, którzy by prowadzili wykłady w języku ojczystym, zrozumiałym dla ogółu studentów.

² W protokołach Rady Wydziału Filozoficznego Uniw. Krak. z r. 1861 figurują nazwiska nast. profesorów: dr Czerwiakowski, dr Czyrniański, dr Heller, dr Kremer, dr Kuczyński, dr Mecherzyński, dr Steczkowski, dr Wacholz, dr Zepharowitz.

W tym to właśnie zarządzeniu Rady Ministrów z dn. 13.II.1861 r. bierze początek próba powołania Benedykta Dybowskiego na profesora zwyczajnego zoologii i anatomii porównawczej przez Wydział Filozoficzny tej uczelni. Rektorem Uniwersytetu w r. ak. 1861/2 był Józef Dietl, profesor patologii szczegółowej, dyrektor kliniki chorób wewnętrznych, jeden z najznakomitszych klinicystów polskich i balneologów, poseł na sejm i odważny szermierz postępowych idei społecznych. Wykazywał on bardzo wiele zrozumienia dla konieczności rozbudowy zaniedbanych w okresie germanizacji uczelni nauk przyrodniczych, gdyż obok medycyny gorliwie zajmował się przyrodą, a po zakończeniu nauk lekarskich w Wiedniu był tam nawet przez kilka lat adiunktem zoologii i mineralogii i kandydował na katedrę zoologii w Padwie.

Dziekanem Wydziału Filozoficznego w r. ak. 1861/2 był Ignacy Rafał Czerwiakowski, lekarz i przyrodnik zarazem. Poprzednio był on przez kilka lat profesorem historii naturalnej, która zgodnie z ówczesnymi zarządzeniami i stanem wiedzy obejmowała botanikę, zoologię i mineralogię, a od r. 1848, po usamodzielnieniu katedry botaniki, został profesorem tego przedmiotu i dyrektorem ogrodu botanicznego.

Profesorem zoologii i anatomii porównawczej był do r. 1861 włącznie Kamil Heller, Austriak lub Niemiec, nie władający językiem polskim. Przy katedrze zoologii istniał gabinet, w skład którego wchodziły zbiory pochodzące z zakupów lub darów prof. Baltazara Hacqueta, Andrzeja Jerzego Mniszcha, prof. Alojzego Estreichera, ces. Muzeum Zoologicznego w Wiedniu, Teofila Zebrowskiego, Kazimierza Wodzickiego, prof. Franciszka Ciesielskiego, prof. Ignacego Czerwiakowskiego i innych.

Na skutek wspomnianego zarządzenia Rady Ministrów z dn. 13.II.1861 r. Rada Wydziału Filozoficznego uchwaliła w dn. 5.III.1861 r. zwrócić się do Rady Ministrów z prośbą o zezwolenie na przeprowadzenie między innymi sprawami również zmiany na stanowisku kierownika katedry zoologii i anatomii porównawczej i w miejsce prof. Hellera zaangażowanie profesora — Polaka.

Członkowie Wydziału Filozoficznego traktowali widocznie tę sprawę jako bardzo pilną, gdyż już w dn. 9.III.1861 r. dziekan Czerwiakowski wysłał silnie umotywowany wniosek poprzez Rektorat uczelni do Rady Ministrów, prosząc o zezwolenie na przeprowadzenie zmiany na stanowisku profesora zoologii.

Pomimo braku odpowiedzi z Wiednia, Czerwiakowski rozgląda się po kraju za odpowiednim kandydatem i znajduje go w osobie Benedykta Dybowskiego, który po studiach lekarsko-przyrodniczych odbytych w Dorpacie, Wrocławiu i Berlinie oraz po znostryfikowaniu w Dorpacie uzyskanego w Berlinie stopnia doktora medycyny, znany był głównie jako zoolog i cieszył się dużym uznaniem w świecie naukowym. Będąc w wieku 27 lat, miał już na swym koncie poważne prace naukowe, a mianowicie: 1) *Über die Süßwasserfische Livlands* (1856 —praca nagrodzona złotym medalem), 2) *Commentationes de parthenogenesi specimem* (1860), 3) *Beitrag zur Phyllopodenfauna der Umgegend Berlins, nebst kurzen Bemerkungen über Cancer paludosus Müll* (1860), 4) *Versuch einer Monographie der Cyprinoiden Livlands nebst einer synoptischen Aufzählung der europäischen Arten dieser Familie*. Ta ostatnia publikacja, w której podaje opisy wszystkich znanych form europejskich ryb karpiojących, a również nowe metody badań przy zastosowaniu własnym pomysłem skonstruowanego przyrządu ichtiometrycznego, przysporzyła mu wiele uznania w świecie naukowym. Została ona wydrukowana wprawdzie w r. 1862, już po decyzji Rady Wydziału Uniwersytetu Krakowskiego, ale była już gotowa. Na marginesie swych prac nad dzieworódtwem owadów odkrył już jako student pasożyta narządów rozrodczych samicy trzmieła, a mianowicie nicienia *Sphaerularia bombi*, którego opisał Leuckart dopiero w r. 1885. W okolicach Wrocławia odkrył również nowy gatunek zadychry, który nazwał na cześć swojego wrocławskiego profesora zoologii jako *Chirocephalus grubei*. Wobec tak poważnej pozycji Dybowskiego w nauce wybór kandydata nie był trudny, tym bardziej że badaczy w dziedzinie zoologii było wówczas w kraju jeszcze bardzo niewiele i w grę wchodzić mogli ewentualnie co najwyżej: emerytowany profesor Uniwersytetu Warszawskiego, 70 lat zresztą już wówczas liczący Feliks Paweł Jarocki, 60-letni nauczyciel szkół średnich w Warszawie Antoni Waga oraz 35-letni nauczyciel szkół średnich ze Lwowa Maksymilian Siła-Nowicki. Inni ówczesni zoologowie, jak np. Kazimierz Wodzicki i Gustaw Belke, pomimo poważnego dorobku naukowego, nie mogli wchodzić w rachubę, gdyż nie mieli formalnie zakończonych studiów przyrodniczych. W wyborze grały też zapewne rolę wartości patriotyczne i energia kandydata, gdyż Dietlowi i Czerwiakowskiemu zależało na jak najszybszym spolszczeniu Uniwersytetu i przepojeniu młodzieży duchem patriotycznym. Postawa patriotyczna Dybowskiego jako konspiratora znana była

zapewne Dietlowi i Czerwiakowskiemu, gdyż obydwaj bardzo gorąco popierali jego kandydaturę.

Na posiedzeniu Rady Wydziału Filozoficznego w dn. 17.V. 1861 r. dziekan Czerwiakowski zgłasza oficjalnie kandydaturę Benedykta Dybowskiego na profesora zwyczajnego, popierając ją oceną działalności naukowej, opracowaną „durch zwei Fachprofessoren“, a więc przez prof. Hellera i przez siebie, jako dawniejszego wykładowcę zoologii. Wniosek ten został jednomyślnie przyjęty, uchwała w tej sprawie została podpisana przez wszystkich uczestników posiedzenia, dziekana zaś upoważniono do jak najgorętszego poparcia kandydatury Dybowskiego na najbliższym posiedzeniu Senatu Akademickiego³.

Już dnia następnego (18.V.1861) Czerwiakowski uchwałę tę wraz z opiniami swoją i Hellera przedkłada Senatowi z prośbą o jak najzyczliwsze zaopiniowanie kandydata wobec Rady Ministrów⁴.

Niebawem występuje rektor Dietl w imieniu Senatu Akademickiego do Rady Ministrów z wnioskiem o zamianowanie od jesieni 1861 r. w miejsce dotychczasowego zasłużonego, lecz nie władającego językiem polskim, profesora zoologii Hellera — dra Benedykta Dybowskiego z Dorpatu, którego w swej adnotacji przy wniosku Rady Wydziału opiniuje bardzo pochlebnie, nazywając go już „przyszłą sławą naukową“⁵. Rektor prosi o jak najszybsze załatwienie sprawy, aby wykłady zoologii w języku polskim mogły się rozpocząć jak najrychlej. Równocześnie nadmienia, że ta zmiana personalna nie będzie połączona z dodatkowym obciążeniem finansów uczelni.

Dybowski zawiadomiony przez dziekana o zamiarze powołania go na profesurę przez Uniwersytet Jagielloński był bardzo zadowolony. W 60 lat później pisał o tym do J. Domaniewskiego:

³ „Der... Antrag wurde von sämtlichen Professoren, welche die Sitzung beiwohnten, einstimmig angenommen und unterschrieben mit der Bitte an den Dekan denselben (Antrag) in der Senatsitzung kräftigst zu unterstützen“.

⁴ „In Folge des einstimmigen Beschlusses des Philosophischen Professoren Collegiums vom 17 Mai l. J..... (habe) die Ehre dem Hochlöblichen Akademischen Senate die Besetzung der Kanzel der Zoologie und vergleichenden Anatomie mit polnischem Vortrage mit Beginn des künftigen Etatsjahres durch Herrn Dr. B. Dybowski aus Dorpat betreffend, samt dem hierzu gehörenden Sitzungsprotokolle und mit Gutachten über Dr. Dybowski der Professoren Dr. Czerwiakowski und Dr. Heller mit wärmster Befürwortung vorzulegen, in voller Überzeugung, dass der Akademische Senat diesem so eifrigen Wunsche des Professoren Collegiums zuvorkommend eine entsprechende Vorstellung beim k. k. Staatsministerium seinerseits baldigst vernehmen werde“.

⁵ „...eine künftige Lehrkraft“.

Ten nieoczekiwany zaszczyt ucieszył mnie niezmiernie. Wyjechałem z Dorpatu uradowany, przybyłem do Warszawy, wszyscy przyjaciele moi winszowali mi... Widząc radość moich przyjaciół z racji zaszczytnego powołania mnie do Krakowa, zdawało mi się, że wywieram na ludziach wrażenie dodatniej natury, więc to dodawało mi otuchy, że zdołam godnie odpowiedzieć zaszczytowi. Po przybyciu do Krakowa otoczony byłem taką szczerą życzliwością ze strony wszystkich profesorów Uniwersytetu, którym złożyłem wizyty dziękczynne, że zdawało mi się, iż jestem otoczony przyjaciółmi najszczerzszymi: prof. Czerwiakowski, Czyrniański, Dietl, Kuczyński, Kozubowski i Hoyer, Skobe otaczali mnie isticie braterską albo ojcowską opieką. Prof. Czyrniański zmusił mnie stanąć u niego na kwatery, a nie w Hotelu Saskim, rozmawiał ze mną przez „Ty“. Warszewicz, znany w Krakowie jako swat, zaraz po pierwszym widzeniu się zrobił mi propozycję wyswatania jednej z pięknych córek prof. Kuczyńskiego. Zapraszany byłem to na obiady, to na wieczory do rozmaitych profesorów. Tak spędziłem kilka dni, pozostając pod wrażeniem, że istny raj ziemski czeka mnie w Krakowie^{5a}.

Początkowo Rada Ministrów ustosunkowała się pozytywnie zarówno do wniosku Rady Wydziału i Senatu o spolszczenie katedry zoologii, jako też do osoby samego Dybowskiego jako kandydata na kierownika tej katedry. Dowodem tego jest fakt, że już dn. 28.V. 1861 r. przesłała do rektora pismo stwierdzające celowość zmiany na stanowisku profesora zoologii, a równocześnie żądające nadesłania w jak najszybszym terminie uzupełniających dokumentów Dybowskiego. Co Rada Ministrów rozumiała pod pojęciem owych „uzupełniających dokumentów“ („Belege aus dem entfernten Dorpat“), życiorys, metrykę, wykaz prac naukowych, czy może zaświadczenie lojalności politycznej od władz carskiej „ochrony“ — sprawa ta pozostaje zagadką.

Na skutek przytoczonego powyżej pisma rektor uzyskał od Dybowskiego, przebywającego wówczas w Dorpacie, jakieś uzupełniające dokumenty i wysłał je do Rady Ministrów, lecz okazały się one jeszcze niewystarczające. Brakuje jeszcze jakiegoś dokumentu, możliwe że zaświadczenia lojalności politycznej od władz rosyjskich, co powoduje kilkumiesięczną przerwę w dalszej procedurze nominacyjnej.

Dziekan Czerwiakowski zaniepokojony milczeniem Rady Ministrów i brakiem wykładowcy zoologii, wobec powołania w międzyczasie prof. Hellera na katedrę do Innsbrucku, proponuje na posiedzeniu Rady Wydziału Filozoficznego w dn. 15.II.1862 r. zaangażować chociażby tymczasowego wykładowcę zoologii, aby z powodu braku wykładów z tego przedmiotu nie ucierpieli przede wszystkim stu-

^{5a} List B. Dybowskiego omówiony jest w Źródłach na końcu artykułu.

denci farmacji. Wykłady zoologii powierzyła wówczas Rada Wydziału tymczasowo prof. Czerwiakowskiemu, przyznając mu za nie specjalne wynagrodzenie.

Tymczasem Dybowski na skutek nalegań Czerwiakowskiego stara się w Dyrekcji Sekretnego Biura Petersburskiego Wojennego Generała o uzyskanie zezwolenia na stały wyjazd do monarchii austriacko-węgierskiej oraz paszportu, tak, aby w przypadku uzyskania nominacji mógł bezzwłocznie stawić się do obowiązków w Uniwersytecie Jagiellońskim. W rezultacie tych starań zostaje Dybowskiemu wręczone pismo z datą 31.III.1862 r., w którym petersburski wojenny generał-gubernator książę Stołyński-Graff, zawiadamia go, iż

Najjaśniejszy Pan... zezwala (mu)... wyjechać za granicę i przyjąć w Uniwersytecie Krakowskim stanowisko profesora zoologii i anatomii porównawczej w razie zgodzenia się rządu austriackiego (w tłumaczeniu z jęz. rosyjsk.).

Jak się wkrótce okaże, równocześnie z tym pismem generał-gubernator Stołyński-Graff wysłał w drodze poufnej do Rady Ministrów w Wiedniu nieprzychylną opinię o postawie politycznej Dybowskiego i ta właśnie opinia zadecydowała o niekorzystnym dla Dybowskiego dalszym przebiegu sprawy jego nominacji.

Wobec uporczywego, bo przez około 10 miesięcy trwającego milczenia Rady Ministrów — Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego poprzez Namiestnictwo we Lwowie (k. k. Staathalterei) wnosi prośbę o przyspieszenie nominacji Dybowskiego. Namiestnictwo w swym piśmie do Rady Ministrów z dn. 8.IV.1862 r. opiniuje Dybowskiego pozytywnie, stwierdzając, że na podstawie uzyskanych wiadomości jest on wolny od jakichkolwiek zarzutów politycznych, toteż nie widzi przeszkód w powołaniu go na katedrę zoologii w Uniwersytecie Krakowskim⁶. Na marginesie tego pisma znajdują się dodatkowe adnotacje trzech austriackich urzędów opiniodawczych we Lwowie, prawdopodobnie tajnej policji, pozostającej zapewne w kontakcie z ochroną w imperium rosyjskim. Dwie z nich stwierdzają, że Dybowski jest wolny od wszelkich zarzutów i nic nie stoi na przeszkodzie powołania go z Rosji na katedrę w obrębie monarchii austriacko-

⁶ „Dr Dybowski demnächst ohne Belastigung mit irgendwelchen politischen Vorwürfen die Auswanderung aus Russland wird bewerkstättigen dürfen...“.

węgierskiej⁷, trzecia zaś wyraża pogląd, że car rosyjski jest skłonny zgodzić się na objęcie przez Dybowskiego profesury w Krakowie⁸.

W międzyczasie Dyrekcja Sekretnego Biura Petersburskiego Wojennego Generała okazała wobec Dybowskiego swą znamiennej dla władz carskich dwulicowość. Chociaż dn. 31.III.1862 r. przesłała do Dybowskiego pismo wyrażające zgodę na objęcie przez niego profesury w Krakowie, to jednak równocześnie zawiadomiła także austriacką Radę Ministrów o nielojalności politycznej Dybowskiego wobec władz carskich. W następstwie tego Rada Ministrów pismem z dn. 8.V.1862 r. skierowanym do Rektoratu Uniwersytetu zawiadamia, iż

znalazła się w niemiłym położeniu, gdyż musi donieść, że kandydatury Dybowskiego nie może przedstawić cesarzowi do zatwierdzenia, gdyż na podstawie uzyskanych informacji od rządu rosyjskiego osoba Dybowskiego nie daje gwarancji, że jego obywatelska (czytaj: polityczno-społeczna) postawa, która dotychczas nie była wolna od zarzutu, będzie zgodna z obowiązkami, które nakłada stanowisko urzędnika państwowego i publicznego nauczyciela⁹.

Rada Ministrów nadmienia jednak, że o ile Dybowski „ma nadzieję możliwości oczyszczenia się z tych zarzutów na podstawie autentycznych dokumentów swojego rządu“ (rosyjskiego), to nic nie stoi na przeszkodzie, aby Rektorat przesłał je dodatkowo do Rady Ministrów¹⁰. W przypadku natomiast, gdyby Dybowski nie mógł wykazać się odpowiednimi zaświadczeniami, anulującymi zarzut jego nielojalności, to Rada Ministrów zaleca szukać i przedstawić nowego kandydata, biorąc pod uwagę „zarówno naukowe, jak

⁷ a) „Dr. Dybowski frei von allen Vorwürfen, demnächst eine Auswanderung aus Russland und die Berufung nach Österreich anzutreten in der Lage ist...“

b) „...Dr. Dybowski... die Kanzel der Zoologie an der Krakauer Universität annehmen darf“.

⁸ „...der Kaiser von Russland dem Candidaten die Aufnahme der Professur in Krakau zu bewilligen (geneigt ist)“.

⁹ (Das k. k. Staatsministerium ist) „in der bedauerlichen Lage dem k. k. Directorate zu erörtern, dass ... Dr. B. Dybowski aus Dorpat allerhöchsten Orts zu Ernennung nicht empfohlen werden konnte, da laut den über sein bisheriges Verhalten von Seite der russischen Regierung erteilten Auskünften keine Bürgschaft dafür vorhanden wäre, dass seine staatsbürgerliche Haltung die bisher nicht vorwurfsfrei war, mit den Pflichten, die die Stellung eines Staatsdieners und öffentlichen Lehrers auferlegt vereinbar sein würde“.

¹⁰ (Wenn) ... „Dr. Dybowski in die Lage zu kommen hofft sich über seine Vergangenheit durch authentische Dokumente seiner Regierung zu rechtfertigen...“

w szczególności polityczne oblicze kandydata oraz jego pozycję materialną¹¹.

Dn. 21.VI.1862 r. dziekan Czerwiakowski komunikuje Radzie Wydziału Filozoficznego, że

Dr Dybowski, kandydat na profesora zoologii i anatomii porównawczej w naszej Wszechnicy, nie mógł być dotychczas przedłożonym do zatwierdzenia (cesarzowi — G. B.) z powodu niedostatecznych dowodów jego prawego zachowania się obywatelskiego w Rosji; wszelako dozwala takowe (Rada Ministrów — G. B.) złożyć dodatkowo potrzebne dokumenta lub w razie niemożności oczekiwania na takowe zechce Wydział wyszukać innego kandydata.

Rada Wydziału nie poprzestała na tej decyzji Rady Ministrów, lecz na posiedzeniach w dn. 19 i 21.VII.1862 r. uchwaliła ponowić wnioski o powtórne rozpatrzenie sprawy i mianowanie Dybowskiego profesorem zoologii we Wszechnicy Krakowskiej. Fakt ten świadczy z jednej strony o znacznej odwadze cywilnej zarówno dziekana Czerwiakowskiego, jak i pozostałych członków Rady Wydziału, z drugiej zaś strony o sympatii i uznaniu dla Dybowskiego w gronie krakowskich profesorów.

Dnia 12.IX.1862 r. Rada Ministrów przysłała jednak wiadomość, że cesarz decyzyją¹² z dnia 27.VIII.1862 r. odrzucił kandydaturę Dybowskiego i że wszelkie dalsze pertraktacje w sprawie powołania go na Uniwersytet Krakowski należy uważać jako raz na zawsze przerwane¹³. Równocześnie Rada Ministrów zwróciła dokumenty Dybowskiego i zażądała przedstawienia innego kandydata.

Na posiedzeniu Rady Wydziału Filozoficznego z dn. 18.X.1862 r. dziekan Czerwiakowski zakomunikował o odrzuceniu przez cesarza kandydatury Dybowskiego i żądaniu przedstawienia nowego kandydata. Rada Wydziału przyjęła tę wiadomość, lecz nie wysunięto na razie nikogo innego.

Na tym fakcie kończy się oficjalne, nieudane, niestety, postępowanie władz Uniwersytetu Jagiellońskiego w sprawie powołania Dybowskiego na katedrę zoologii. Jak dowiadujemy się z listu Dybowskiego pisanego w 60 lat później do Domaniewskiego, władze Uniwersytetu nie poprzestały jednak na tym, lecz zaprosiwszy bawiącego w tym samym właśnie czasie Dybowskiego w Krakowie,

¹¹ „...sowohl die wissenschaftlichen, als insbesondere auch die politischen auch die finanziellen Rücksichten...“.

¹² „...Seine k. k. Apostholische Majestät mit allerhöchsten Entschliessung vom 27 August...“

¹³ „...[dass] „die Berufung an die Krakauer Universität als definitiv abgebrochen zu deuten ist“.

nakłoniły go do osobistej interwencji u ministra Schmerlinga. Jak pisze w tym liście Dybowski:

Pewnego dnia zawitał do mnie pedel uniwersytecki z pisemnym zawiadomieniem od rektora, że mam przyjść na Uniwersytet do kancelarii rektorskiej. Gdym się stawił na wezwanie, Dietl oświadczył, że nadeszła z Ministerstwa odmowna odpowiedź co do decyzji Uniwersytetu Krakowskiego: Otóż prosi, bym wieczorem był u niego w domu, tam się zbiorą pp. Profesorowie Wydziału Filozoficznego i postanowią, jak dalej postępować wypadnie.

Wśród przyjacielskiej rozmowy każdy z profesorów wypowiadał swoje zdanie. Ostatecznie stanęło na tym, że mam jechać do Wiednia, widzieć się tam z ministrem Schmerlingiem i prosić o wyjaśnienie motywów odmowy. W taki sposób, sądzą, że postanowienie zapadłe zmienione zostanie przy protekcji posłów polskich do Rady Państwa. Pojechałem do Wiednia. Tu prof. Lorenz, którego byłem poznał w Trieście i Fiume podczas wycieczki naukowej odbywanej z prof. Grubem, wyrobił mi audiencję u ministra Schmerlinga. Na tej audiencji przekonałem się, że p. minister jest „świnia”; przepaszam za ten wyraz, ale on maluje dosadnie wrażenie odebrane wówczas przeze mnie. Obok prostaczego obejścia się ze mną (o czym ustnie opowiem Panu) powiedział, że chyba tylko decyzja monarsza zmienić może decyzję ministra. Więc trzeba podać prośbę na imię monarchy.

Prof. Lorenz napisał taką prośbę, była ona doskonale zredagowana i świetnie umotywowana. Monarchy nie było, zastępował go arcyksiążę Rajner. Wystarano się o audiencję. Odniosłem prośbę osobiście i oddając arcyksięciu prosiłem o rozpatrzenie całej sprawy ponownie. Tu dodam, że starałem się przez różne protekcje trafić do arcyksięcia. Niestety, na próżno. Czekałem kilka dni i nareszcie w kancelarii cesarskiej powiedziano mi, że arcyksiążę odmówił¹⁴

Wizytę u władz centralnych w Wiedniu odbył Dybowski prawdopodobnie w drugiej połowie września lub w pierwszej połowie października 1862 r., gdyż dn. 25.X.1862 r. Rada Ministrów zwróciła po raz trzeci i ostateczny dokumenty Dybowskiego z adnotacją, że cesarz podtrzymuje swoje pierwotne stanowisko i „nie raczył wydać żadnego nowego zarządzenia w tej sprawie“¹⁵.

Kto zna bliżej życiorys Benedykta Dybowskiego, ten bez wahania odgadnie, że przyczyną niezatwierdzenia tego uczonego na stanowisko profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego była niechęć rządu monarchii austriacko-węgierskiej wprowadzenia do Galicji człowieka znanego z rewolucyjnego patriotyzmu i postępowości przekonanych z zaboru rosyjskiego, gdzie wcześniej niż w Galicji dojrzywała postępową myśl społeczna i naukowa.

¹⁴ Cytat ze wspomnianego (przy Źródłach) listu B. Dybowskiego do J. Domaniewskiego.

¹⁵ ... (dass) Seine k. k. Apostholische Majestät keine Verfügung zu treffen geruhen“.

Dybowski w l. 1861—1862, tj. w okresie aktualności jego kandydatury na profesora, był już przecież nie tylko doskonale zapowiadającym się uczonym, lecz znany był również ze swoich głęboko patriotycznych i postępowych przekonań polityczno-społecznych. Dawał temu wyraz nie tylko w dyskusjach prywatnych w gronie kolegów, lecz również w publicznych manifestacjach, zwłaszcza przy organizowaniu w r. 1861 wielkiej demonstracji patriotycznej w Wilnie, za co został wraz z innymi uczestnikami aresztowany, skazany na deportację w głąb Rosji, której uniknął dzięki interwencji wpływowych osób postronnych. Nie wykluczone, że minister Schmerling za pośrednictwem swej sieci szpiegowskiej dowiedział się, że wysunięty przez Uniwersytet Jagielloński kandydat na objęcie katedry zoologii należy do Tajnego Towarzystwa Wileńskiego w Warszawie, że bierze udział w przygotowaniu powstania jako bliski współpracownik Rządu Narodowego, że w sekretariacie Litwy spełnia obowiązki komisarza nadzwyczajnego przy rządzie wileńskim.

Po powrocie Dybowskiego z Wiednia i zakomunikowaniu rektorowi Dietlowi i dziekanowi Czerwiakowskiemu stanowiska rządu wiedeńskiego wobec jego sprawy, dziekan rozpiął konkurs na obsadę katedry zoologii wraz z anatomią porównawczą, w następstwie którego zgłosił swą kandydaturę Maksymilian Siła-Nowicki, nauczyciel gimnazjum akademickiego we Lwowie, poważnie już wówczas zaawansowany entomolog. Rada Wydziału na posiedzeniu w dn. 29.XI.1862 r. przyjmuje kandydaturę Nowickiego, wniosek w sprawie mianowania go profesorem nadzwyczajnym zostaje niebawem wysłany do Rady Ministrów, gdzie uzyskuje w ciągu kilku miesięcy (w r. 1863) akceptację i zatwierdzenie cesarza. W międzyczasie Nowicki uzyskuje stopień doktora filozofii w Uniwersytecie Lwowskim na podstawie kilku prac entomologicznych.

W ten sposób zostały zakończone starania Rady Wydziału Filozoficznego, a zwłaszcza dążenia patriotów, dziekana Czerwiakowskiego i rektora Dietla, o pozyskanie Benedykta Dybowskiego na profesurę do Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W jesieni 1862 r. powierzono natomiast Dybowskiemu stanowisko profesora-adiunkta w świeżo otwartej Szkole Głównej w Warszawie, gdzie z wielkim pożytkiem dla rozwoju postępowej myśli biologicznej pracował do r. 1864, tj. do chwili aresztowania go i zesłania w głąb Rosji za udział w pracy konspiracyjno-patriotycznej na rzecz powstania 1863 r.

Z powyższego przedstawienia faktów wynika, że:

1. W gronie członków Rady Wydziału Filozoficznego cieszył się Dybowski bardzo dużym uznaniem i sympatią, toteż ówczesny dziekan Czerwiakowski i rektor Dietl w trosce o dobro nauki polskiej i młodzieży wyczerpali wszelkie środki, aby dla Wszechnicy Krakowskiej, która od r. 1861 zdobyła korzystniejsze warunki rozwoju, pozyskać tak wartościowego pod względem naukowym i patriotyczno-społecznym profesora. Jednym z dowodów uznania jest chociażby ta okoliczność, że zaproponowano go od razu na stanowisko profesora zwyczajnego.

2. Chociaż rządy państw zaborczych głosiły apolityczność nauki, to jednak przy mianowaniu na stanowisko profesora szkoły wyższej brano pod uwagę obok wartości naukowych kandydata również jego oblicze polityczno-społeczne, a nawet jego pozycję materialną.

3. Władze policyjne w carskiej Rosji (Dyrekcja Sekretnego Biura Petersburskiego Wojennego Generała) posiadały dokładne wiadomości o obliczu polityczno-społecznym każdego pracownika naukowego, w swoim działaniu odznaczały się nieszczerością i dwulicowością, czego dowodem jest chociażby fakt, że wydając Dybowskiemu paszport i zezwolenie na objęcie katedry w Krakowie, zawiadomiły równocześnie austriackie władze bezpieczeństwa o rewolucyjnej i wrogiej w stosunku do caratu postawie Dybowskiego.

ZRÓDŁA

Głównym źródłem jest korespondencja Rektoratu i Dziekanatu Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Krakowskiego z władzami austriacko-węgierskiej monarchii w Wiedniu oraz Namiestnictwem Galicyjskim we Lwowie. Dokumenty te przechowywane są w archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego pod sygnaturami:

- 1) 59a, nr 335 z 1861 r. z 1 załączn. dodatk.,
- 2) 161, 20/5, 1861/2,
- 3) 268 D, 27/9, 1861/2,
- 4) 59a, 864, 1862,
- 5) 59a, 325, z 2 załączn. dod., 1862,
- 6) 59a, 251, 1862,
- 7) 53, 25/10, 1862/3.

Ważnym źródłem jest również list Benedykta Dybowskiego z dn. 16.II.1920 do Janusza Domaniewskiego, w którym ten 87-letni już wówczas starzec opisuje niektóre fragmenty zakończonej porażką życiową sprawy powołania go na profesurę do Uniwersytetu Krakowskiego. Odpis tego listu uzyskałem w r. 1953 od prof. J. Domaniewskiego. Fragmenty listu zostały wydrukowane w pracy J. Domaniewskiego pt. *Benedykt Dybowski*, która ukazała się w r. 1955, po śmierci autora.

ВОПРОС НАЗНАЧЕНИЯ БЕНЕДИКТА ДЫБОВСКОГО ПРОФЕССОРОМ КРАКОВСКОГО УНИВЕРСИТЕТА В СВЕТЕ ДОКУМЕНТОВ

В период 1847—1861 годов старейший в Польше Краковский университет находился под очень сильным влиянием германизации, проводившейся Австро-Венгрией, которая в течение почти полтора века оккупировала южную часть Польши, так называемую Галицию. Профессорами университета назначались в то время иностранцы, преподавание велось на немецком языке. Когда в 1861 году австрийское правительство разрешило постепенно реполонизировать Краковский университет, Совет философского факультета и Сенат этого университета решили поручить кафедру зоологии Бенедикту Дыбовскому доктору медицинских наук Дерптского университета. Несмотря на молодой возраст (ему было 27 лет) он пользовался славой выдающегося ученого. Так как Дыбовский родился в Минской губернии, он являлся русским подданным. Он был непримиримым врагом царизма, революционером, которого хорошо знало царское охранное отделение. Кроме того, он был пламенным поборником начинавшей тогда распространяться теории эволюции Дарвина. Прогрессивные научные и политические взгляды Дыбовского раздражали как царское, так и австрийское правительства. Поэтому, когда патристическое руководство частично реполонизированного Краковского университета решило предложить кафедру зоологии Дыбовскому, высоко оценивая его научную и общественную деятельность, царские власти секретно уведомили австрийское правительство в Вене о революционных убеждениях Дыбовского. После этого венское министерство просвещения, которое вначале было готово утвердить предложение Краковского университета, в решающий момент отказалось назначить Дыбовского профессором, считая его политически неблагонадежным и опасаясь, чтобы он не начал распространять в Галиции свои революционные взгляды.

Обширная переписка, которая велась по делу Дыбовского между управлением губернатора Галиции во Львове, министерством просвещения в Вене и царскими властями в Петербурге, свидетельствует о том, что хотя правительства капиталистических государств, какими в то время были царская Россия и Австро-Венгерская империя, объявляли науку аполитичной, то при назначении профессоров высших школ учитывали не только научные квалификации, но также политические и общественные взгляды кандидата, а даже его материальное положение. Эти документы говорят также о том, как тщательно тогдашние полицейские власти собирали сведения о каждом научном работнике, и как лояльно правительства обоих государств предостерегали друг друга от проникновения в захваченные им территории людей, пропагандировавших революционные, патристические, научные и общественные идеи.

Когда на короткое время наступило смягчение террора по отношению к полякам Дыбовский был назначен в 1862 году профессором-адыоником зоологического факультета Варшавской главной школы. Будучи пламенным патристом он одновременно активно участвовал в подготовке к январскому восстанию 1863 г. В 1864 году Дыбовский был арестован и приговорен к 15 годам каторги, а затем был сослан вглубь Азии. Там он вместе с группой других польских ссыльных в чрезвычайно тяжелых и примитивных

условиях занимался научными исследованиями, увенчавшимися описанием своеобразной фауны озера Байкал. Он доказал отличительные признаки фауны восточной Сибири, исследовал фауну Камчатки. По возвращении на родину с 1883 по 1906 год был профессором зоологии Львовского университета. Дыбовский — крупнейший польский биолог второй половины XIX и начала XX в. — умер в 1930 г.

THE QUESTION OF ADMISSION BENEDYKT DYBOWSKI TO THE CHAIR OF ZOOLOGY AT THE CRACOW UNIVERSITY IN THE LIGHT OF DOCUMENTS

The oldest university in Poland, the Cracow University, in the period of 1847—1861 was under a strong pressure of German nationalism, exerted by the government of the Austro-Hungarian Monarchy, which for a century and a half held the southern part of Poland, the so called Galicia, under occupancy. Foreigners only were then admitted to the chairs and German was the official language to be used in the administration and lectures.

When in 1861 the Austrian government relaxed the pressure and the Cracow University was able to regain gradually its Polish character the council of the philosophic faculty and the senate of the Academy sought to call to the chair of zoology a Pole, Benedykt Dybowski, D. M. of the Dorpat university, who though still young (27 years of age) was well known in scientific circles. Dybowski being born in the district of Minsk was Russian subject. He was an intrasigent revolutionary, a foe of the tsarist government and as such was well known to the Russian security police. Beside he was an ardent follower of the Darwin's theory of evolution, then in its early stage. His progressive ideas, political as well as scientific, were an irritating factor to both the Tsarist and the Austrian ruling circles. When therefore the patriotic authorities of Cracow University, which has already regained partly its polish character, having in high esteem the scholarly and the social values of Dybowski conceived the idea to offer him the chair of zoology, the tsarist government passed a confidential information to the Austrian government in Vienna advising it as to the revolutionary character of the candidate.

This was the deciding factor. The Viennese Ministry of Education which primarily was inclined to approve the motion of Cracow University refused its consent, considering Dybowski to be politically undesirable and fearing he might spread his revolutionary ideas in Galicia.

The extensive correspondence which took place in the Dybowski matter between the Galician provincial government in Lwow, the Ministry of Education in Vienna and the tsarist government in Petersburg is a proof that though the governments of the capitalistic countries, such as the tsarist Russia and the Austro-Hungarian Monarchy professed science to be beyond the sphere of politics, yet in choosing a candidate for professorship they took

into account not only his scholarly standing, but also his political and social ideas and even his financial position.

These documents show also the zeal, exercised by the police in obtaining all possible information concerning each scientific worker and how far went both governments in mutual interchange of informations to prevent people with revolutionary ideas — patriotic, scientific and social from penetrating from one occupancy into the other.

During the short period, when the terror in relation to the Poles has been somewhat relaxed Dybowski became in 1862 assistant professor of zoology at the Warsaw High School. As an ardent patriot he took an active part in the organization of the January revolt in 1863. In 1864 he was arrested and sent for a term of 15 years hard labor in far Asia. There, in very hard and trying conditions, together with a group of Polish exiles he accomplishes the memorable discovery of the mysterious Bajkal fauna, he proves the fauna of eastern Siberia to be quite distinct and investigates the fauna of Kamtchatka.

After his return to his native land he becomes professor at the Lwow University (1883—1906). Dybowski was a prominent Polish biologist in the second half of the XIX century and at the beginning of the XX century. He died in 1930.